

Stanisław Krosnowski (1865–1933), mieszkający w Petersburgu przedsiębiorca i pracownik naukowy tamtejszego Instytutu Technologicznego był człowiekiem zamożnym i światowym, bywalcem polskich i rosyjskich kręgów kulturalnych. Założył i prowadził w stolicy imperium dochodowe fabryki, które specjalizowały się w produkcji farb i barwników do tkanin, w tym wielu unikalnych na rynku rosyjskim kolorów. U progu wybuchu pierwszej wojny światowej Krosnowski zakupił prestiżową i nowoczesną kamienicę czynszową położoną w centrum miasta, rozpoczął również działalność kolekcjonerską, w wyniku której w niespełna trzy lata zgromadził imponującą kolekcję złożoną z obrazów dawnych mistrzów, francuskich gobelinów, dekoracyjnych waz wyprodukowanych w manufakturach rosyjskich, włoskiej majoliki, serwisów porcelanowych saskich, eleganckich mebli zabytkowych, uzbrojenia, brązów, szkła, posągów i rycin. Ze względu na obecny stan zachowania samej kolekcji, na jej burzliwe dzieje, a także na fakt, iż właściwie nie zachowały się do naszych czasów żadne przekazy i archiwalia, które dokumentowałyby sposób jej powstania, bardzo trudno jest skreślić sylwetkę Stanisława Krosnowskiego jako kolekcjonera. Z jednej strony wydaje się, że zbieractwo traktował on jako lokatę kapitału w niespokojnych czasach wojny i rewolucji. Burzliwe wydarzenia zmusiły jednak Krosnowskiego do zmiany planów – we wrześniu 1917 roku w obliczu nieuchronnych bolszewickich rekwizycji i nacjonalizacji mienia prywatnego, ofiarował swoją kolekcję narodowi polskiemu i złożył na przechowywanie do działającego w Petersburgu oddziału warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, tym samym ratując ją przed niechybną zgubą.

Kolekcja wróciła do Polski na mocy XI artykułu traktatu ryskiego i uchwalonego specjalnie w tym celu jego punktu 14, który określał obowiązek repatriacji przedmiotów mienia kulturalnego lub artystycznego, ofiarowanych lub zapisanych do dnia 7 listopada 1917 roku przez obywateli lub instytucje jednej ze stron, a znajdujące się na terytorium drugiej. W dwóch aktach notarialnych podpisanych przez Stanisława Krosnowskiego w 1921 i 1926 roku, zostało postanowione, iż miała ona odtąd funkcjonować jako odrębna fundacja zarządzana przez Państwowe Zbiory Sztuki, a ich dożywotnim kuratorem miał być sam fundator. Stanisław Krosnowski planował wybudowanie dla odrębnego gmachu muzealnego dla pomieszczenia kolekcji, a do tego czasu miały być one wystawiane lub służyć jako dekoracja ważnych gmachów reprezentacyjnych. Przedmioty fundacji im. Tabasz-Junosza Krosnowskich w okresie II Rzeczypospolitej były ważnym elementem takich

reprezentacyjnych gmachów publicznych, jak apartament i kancelaria prezydenta na Zamku Królewskim w Warszawie, pałac Rady Ministrów, Państwowa Akademia Literatury czy dawny Zamek Cesarski w Poznaniu. Były one także istotnym elementem ekspozycji muzealnych przygotowanych przez Państwowe Zbiory Sztuki w zamkach królewskich w Warszawie i na Wawelu. W 1938 roku, na mocy porozumienia zawartego między władzami miasta Warszawy a Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o złączeniu zbiorów Państwowych Zbiorów Sztuki z tymi Muzeum Narodowego w Warszawie, do tego ostatniego trafiło w wieloletni depozyt kilkaset obiektów ze zbiorów fundacji. Były to głównie obrazy i porcelana, które znalazły się na ekspozycji w nowo otwartym gmachu przy alejach Jerozolimskich 3, a jedna z sal Galerii Malarstwa Obcego została nazwana imieniem Stanisława Krosnowskiego, na część fundatora jednej z najważniejszych kolekcji eksponowanych w Muzeum.

U progu wybuchu II wojny światowej zbiory fundacji rozmieszczone były w kilkunastu budynkach państwowych oraz znajdowały się na ekspozycji kilku muzeów w Warszawie. Podzieliły one los tych budynków: zbiorów nie udało się złączyć, zabezpieczane były one i rekwirowane nieraz w chaosie, wraz z pozostałymi elementami wyposażenia. O losach wielu nie możemy powiedzieć nic, a najwięcej informacji posiadamy o tych, które trafiły do składnic w Muzeum Narodowym w Warszawie i w Zamku Królewskim na Wawelu.

Po wojnie, w obliczu nowej sytuacji politycznej oraz strat, jakie doznały zarówno polskie zbiory, jak i gmachy muzealne, Państwowe Zbiory Sztuki oraz funkcjonująca przy nich Fundacja im. Tabasz-Junosza Krosnowskich przestały istnieć, a przynależne im zbiory przypisano do nowo ustanowionej sieci muzeów państwowych. Przedmioty eksponowane dotąd w Zamku Królewskim na Wawelu, łącznie z depozytami, stały się własnością tego muzeum. Te, które eksponowane bądź przechowywane były w Muzeum Narodowym w Warszawie, na Zamku Królewskim w Warszawie, w Łazienkach oraz wypożyczone do dekoracji różnych stołecznych siedzib rządowych trafiły do upaństwowionego Muzeum Narodowego w Warszawie. Zbroje i militaria należące do Państwowych Zbiorów Sztuki (poza tymi ze Zbrojowni na Wawelu) przeznaczone zostały dla Muzeum Wojska Polskiego, zaś przedmioty etnograficzne – do Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Tym samym Muzeum Narodowe w Warszawie stało się nowym depozytariuszem petersburskiej kolekcji.